



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Pomorskie Forum Terytorialne

podsumowanie III posiedzenia

Emigracja - moda czy konieczność?

Imigracja - szansa czy zagrożenie?

Gdańsk, 23 października 2015 roku

Trzecie spotkanie *Pomorskiego Forum Terytorialnego* odbyło się **23 października 2015 r. w Europejskim Centrum Solidarności**. Uczestniczyli w nim członkowie PFT oraz zaproszeni eksperci i goście. Głównym tematem spotkania było zjawisko migracji oraz jego konsekwencje dla regionu i kraju. Propozycja podjęcia tego tematu pojawiła się na poprzednim posiedzeniu *Forum*, gdy dyskutowano o sposobach oraz korzyściach z zatrzymania i przyciągania nowych talentów do regionu. Inicjatorem i moderatorem dyskusji był Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk.



W pierwszym wystąpieniu przedstawicielki PBS Spółka z o.o. - Anna Kalinowska i Magdalena Makurat przedstawiły wyniki badania zrealizowanego na zlecenie Samorządu Województwa Pomorskiego w 2015 r. Dotyczyło ono szeroko pojętego umiędzynarodowienia

województwa, w tym w sferze gospodarki i rynku pracy, edukacji oraz kultury i turystyki. Podczas spotkania szczegółowo zaprezentowano wyniki badania i rekomendacje w zakresie problemów migracji, któremu to zjawisku poświęcono dużo miejsca w badaniu.

Wstęp do dyskusji stanowiło wystąpienie prof. UW Macieja Duszczyka – eksperta ds. migracji, który odniósł się do aktualnej sytuacji w sferze migracji zarobkowych i uchodźstwa oraz nakreślił wyzwania płynące z tych zjawisk dla Polski i regionów.

W dyskusji poruszono m.in. następujące wątki

Już kilka lat temu, biorąc pod uwagę sytuację demograficzną państw północnoafrykańskich, przewidywano, że migracje będą wyzwaniem dla Europy w perspektywie 2017 r., a dla Polski w perspektywie 2020 r. Jednak sytuacja polityczna spowodowała przyspieszenie zmian. Migracje nie są zjawiskiem nowym i są nieuchronne. Nowy jest natomiast kryzys zarządzania migracjami, wypracowywania i podejmowania decyzji na poziomie UE.

Migracje Polaków

Polacy okazali się bardziej mobilni niż przewidywano (media mają w tym swój udział). Nic nie wskazuje na zatrzymanie zjawiska emigracji, a migracje wewnętrzne w połączeniu z zagranicznymi prowadzą już dziś do wyludnienia niektórych obszarów kraju. Zmieniają się ścieżki migracyjne Polaków. Pierwsza w rankingu wyjazdów jest Wielka Brytania, ale wkrótce Niemcy mogą ją wyprzedzić, choć kraj ten już dziś przesycony jest liczbą uchodźców, co oznacza, że nie będzie w stanie przyjąć większej grupy imigrantów z Polski. Paradoksalnie może to być szansą na zatrzymanie ich w kraju. Warto zatem podjąć działania mające na celu zatrzymanie osób myślących o zamieszkaniu poza granicami naszego kraju np. poprzez program stabilizacji młodzieży opuszczającej szkołę.

Problemem wynikającym z emigracji jest eurosieroctwo, a za około 15 lat będzie nim również eurorodzicielstwo – osamotnieni rodzice osób, które nie wrócą z zagranicy. Przewidywane są różne scenariusze rozwoju tego zjawiska. Jeden z nich zakłada, że państwo będzie musiało zbudować szeroki i kompleksowy system wsparcia dla nich, wykorzystując potencjał imigrantów.

Imigranci zarobkowi

Zwiększa się liczba imigrantów zarobkowych przyjeżdżających do Polski. Statystyki pokazują, że zaledwie 8-12% z nich podejmuje legalną pracę. Jednak obecność imigrantów pozwala niektórym sektorom utrzymać się ze względu na tanią siłę roboczą. Zdecydowana większość imigrantów pochodzi z Ukrainy. Można powiedzieć, że Polska jest jedynym krajem mającym bilateralne stosunki migracyjne z Ukrainą. Obywatele tego kraju, ze względu na sytuację ekonomiczną, zmuszeni są, pracując w Polsce, transferować część dochodów do swoich rodzin. Ukraińcy pracują głównie w rolnictwie, ogrodnictwie i opiece domowej, skupiając się w 5-6 dużych miastach i w województwie lubelskim. Wsparcie Ukrainy poprzez umożliwienie pracy jej obywatelom stanowi dla Polski swego rodzaju obowiązek tym bardziej, że nasz kraj nadal będzie dla nich bardzo atrakcyjny. Jednocześnie posiadanie sąsiada, którego obywatele bez większych problemów mogą integrować się ze społeczeństwem naszego kraju, może być szansą dla polskiej gospodarki.

W ostatnim czasie wprowadzono rozwiązania uszczelniające system zatrudniania obcokrajowców, w tym przepis stanowiący, że osoba fizyczna może zatrudnić nie więcej niż 8 pracowników i musi to uzasadnić. Problemem jest jednak fakt, że oświadczenie o zamiarze zatrudnienia obcokrajowca nie jest dokumentem wiążącym się z konsekwencjami prawnymi. Jeśli pracodawca nie zatrudni deklarowanego obcokrajowca pomimo złożonego oświadczenia, to nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.

Zachętą dla imigrantów mógłby być system przewidujący możliwość legalnego osiedlenia się w Polsce na 5 lat po 12 miesiącach legalnego zatrudnienia (w ostatnich 3 latach) z dalszą perspektywą pobytu stałego. Miałby on na celu „nagradzanie za uczciwość”, a następnie trwale włączenie imigrantów w rynek pracy.

Kwestia migracyjna nie jest uregulowana systemowo. W przeważającym stopniu integracją imigrantów zajmują się organizacje pozarządowe, które budzą większe zaufanie niż instytucje i urzędy. Brakuje szeregu rozwiązań, np. w odniesieniu do nauczania języka polskiego zarówno imigrantów, jak i emigrantów powracających do kraju.

W ostatnich miesiącach obserwuje się wzrost postaw ksenofobicznych w Polsce, co wymaga przeciwdziałania, zwłaszcza, że imigranci mają zdolność do szybkiej asymilacji i jako pracownicy są mile widziani przez przedsiębiorców.

Uchodźcy

Uchodźcy są poważnym problemem dla Europy, ale w przypadku Polski problem ten nie stanowi zagrożenia. W wyniku realokacji (z Włoch i Grecji) nasz kraj przyjmie ponad 6 tys. osób oraz 900 osób z Libanu. Jednakże dziś nie jest jeszcze znana rzeczywista liczba uchodźców, ze względu na to, że nie wiadomo ilu z nich zechce faktycznie pozostać w Polsce. Wymuszanie przymusowej realokacji nie wydaje się najlepszym rozwiązaniem, ponieważ trudno wyobrazić sobie system przymusowego zatrzymania uchodźców w danym kraju. Pewnym zagrożeniem jest też działalność niektórych państw europejskich (głównie Niemiec i Szwecji), które założyły przyjęcie wszystkich zadeklarowanych uchodźców, co stwarza coraz więcej wewnętrznych społecznych i ekonomicznych problemów w tych krajach. Migranci stają się też zakładnikami geopolityki (np. w przypadku Turcji).

Problemu migracji nie będzie można rozwiązać bez wspólnej polityki zagranicznej UE. Coraz częściej mówi się również o europejskiej straży granicznej (m.in. dlatego, że UE nie ma zaufania do Grecji i Włoch w zakresie strzeżenia granic), co spotyka się ze sprzeciwem niektórych państw. Rodzi się pytanie: czy Polacy zaakceptują fakt, że granic ich kraju będą strzegli obywatele innych państw?

Wyzwania dla Polski

Przed Polską stoją aktualnie następujące wyzwania:

- wzrost liczby Polaków powracających z emigracji i zatrzymanie tych, którzy chcą wyjechać;
- mądra polityka w stosunku do imigrantów zarobkowych z Ukrainy;

- optymalne zarządzanie migracjami wewnętrznymi tak, aby rozwijać potencjał jednych regionów i minimalizować straty innych;
- aktywna partycypacja w rozwiązaniu europejskiego kryzysu migracyjnego.

Migracje w województwie pomorskim

Sytuacja województwa pomorskiego (głównie Trójmiasta) jest o tyle korzystna, że jest ono atrakcyjne dla mieszkańców innych regionów. Imigranci wewnętrznymi zajmują znaczną część nowopowstających miejsc pracy. Istotne jest więc przyciąganie mieszkańców innych regionów poprzez promowanie atrakcyjnego wizerunku Pomorskiego dla młodych ludzi. Miejską politykę migracyjną powinni również wspierać przedsiębiorcy. Ponadto, w celu ograniczenia emigracji mieszkańców, powinno się mądrze gospodarować posiadanym kapitałem ludzkim, np. poprzez system, który będzie „podążał” za daną osobą przez kolejne szczeble edukacji, by umożliwić znalezienie atrakcyjnej pracy, która zatrzyma ją w regionie. Powinno się „zakorzeniać” mieszkańców tworząc im dogodne warunki życia i pracy.

Z punktu widzenia polityki regionalnej istotne jest rozdzielenie zjawiska migracji na migracje wewnętrzne, które są dla Pomorskiego korzystne i które należy wzmacniać, oraz zagraniczne – niekorzystne, ale z uwzględnieniem potencjału wynikającego obecnie głównie z imigracji Ukraińców. Miasta o niższej hierarchii osadniczej niekoniecznie są skazane na odpływ w wymiarze terytorialnym, a raczej tylko zawodowym. Ośrodki te będą spełniały przede wszystkim funkcję rezydencjalną. Należy w nich rozwijać także inne funkcje, by przeciwdziałać niekorzystnym efektom umacniania trendów polaryzacyjnych w regionie.

W Gdańsku trwają prace nad modelem integracji imigrantów. Ma on umożliwić poznanie i zrozumienie imigrantów przybywających do miasta i przyczynić się do ich zintegrowania. Nad modelem pracuje szereg podmiotów i instytucji w 8 grupach tematycznych takich jak: edukacja, zdrowie, kultura, mieszkalnictwo, przemoc/dyskryminacja, wykluczenie społeczne, praca, komunikacja społeczna. Nowatorski model będzie narzędziem do zarządzania migracjami.

Szacuje się, że w 2015 r. Wojewoda Pomorski wyda około 8 tys. pozwoleń legalizujących pobyt (różnego rodzaju), czyli dwukrotnie więcej niż w poprzednim roku. Tak dynamiczny wzrost spowodowany jest przede wszystkim sytuacją polityczną na Ukrainie. Postępowania legalizacyjne powinny być prostsze, a sposób informowania o nich bardziej przystępny. W skali całego kraju widoczny jest niedobór kadr obsługujących imigrantów, co wpływa również na postrzeganie Polski przez cudzoziemców.

W Polsce zmniejsza się liczba studentów i jednocześnie brakuje systemu przyciągającego studentów z zagranicy, których na tle innych krajów jest tu stosunkowo mało. Nie kształtuje się pozytywnego obrazu kraju dla zagranicznych studentów, rozwiązania funkcjonujące na szczeblu uczelni, miast, regionów są niewystarczające. Rola uczelni, jako kanału stymulującego pozytywną, niewymuszoną migrację powinna wzrosnąć. W 2015 r. o zezwolenia na pobyt w województwie pomorskim ubiegało się 384 studentów (wobec 316 w 2014 r.). Najwięcej studentów pochodzi z Ukrainy, Chin, Arabii Saudyjskiej, Indii i Rosji. Niestety nie jest wiadomo, ilu z nich zostaje w Polsce, ponieważ uczelnie nie śledzą losów swoich absolwentów.

Pomorskie powinno również w większym stopniu wykorzystywać program Erasmus+. Dzięki niemu od 3 lat zwiększa się liczba osób, które po zakończeniu projektów pozostają w Polsce (głównie obywatele Hiszpanii i Włoch). Ze względu na znajomość języka są oni zatrudniani głównie przez zagraniczne firmy.

Wyzwania dla polityki regionalnej

Efekty procesów migracyjnych są istotne dla rozwoju regionu i kształtowania polityki regionalnej. Niewątpliwym utrudnieniem jest brak informacji nt. ruchów migracyjnych wewnątrz województw (wewnątrzregionalnych, wewnątrzmijskich) i terytorialnej struktury przepływów migracyjnych. Pojawia się tu szereg kwestii wymagających rozstrzygnięcia, w tym:

- jakie ośrodki miejskie wspierać w kształtowaniu miejskiej polityki migracyjnej?
- jakie grupy zawodowe są szczególnie narażone na przepływy migracyjne?
- w jakich zawodach, w tym deficytowych, pożądana jest obecność imigrantów?
- z jakimi kompetencjami powracają emigranci?
- jak rozwiązać problem migracji studentów zważywszy na fakt, że najzdolniejszych kształcimy jako kadre dla innych krajów?

Rekomendacje ze spotkania

W toku dyskusji sformulowano następujące rekomendacje:

1. Przeniesienie gdańskiego modelu integracji imigrantów na poziom metropolii i regionu.
2. Stworzenie regionalnego obserwatorium migracyjnego umożliwiającego kształtowanie polityki migracyjnej.



Członkowie Pomorskiego Forum Terytorialnego

Paweł Adamowicz	Prezydent Miasta Gdańska
Robert Biedroń	Prezydent Miasta Słupska
Jacek Bigda	Profesor w Zakładzie Biologii Komórki, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i GUMed
Piotr Dominiak	Profesor na Katedrze Nauk Ekonomicznych, Wydział Zarządzania i Ekonomii, PG
Czesław Elzanowski	Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej Sejmiku Województwa Pomorskiego
Arseniusz Finster	Burmistrz Miasta Chojnice
Maciej Grabski	Prezes Zarządu Olivia Business Centre Sp. z o.o.
Sławomir Halbryt	Prezes Zarządu SESCOM S.A.
Jacek Karnowski	Prezydent Miasta Sopotu
Krzysztof Koczurowski	Prezes Zarządu PBS Sp. z o.o.
Jan Kozłowski	Marszałek Województwa Pomorskiego w latach 2002-2010, Poseł do Parlamentu Europejskiego w latach 2010-2014
Piotr Lorens	Profesor na Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego, Wydział Architektury PG
Adam Niemkiewicz	Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Morena”
Cezary Obracht-Prondzyński	Profesor w Zakładzie Antropologii Społecznej, Wydział Nauk Społecznych UG
Paweł Olechnowicz	Prezes Zarządu Grupy LOTOS S.A.
Mirosław Pobłocki	Prezydent Miasta Tczewa
Iwona Sagan	Profesor na Katedrze Geografii Ekonomicznej, Wydział Oceanografii i Geografii UG
Ryszard Stachurski	Wojewoda Pomorski
Henryk Stasiński	Prezes Stowarzyszenia „Wolna Przedsiębiorczość”
Mieczysław Struk	Marszałek Województwa Pomorskiego
Wojciech Szczurek	Prezydent Miasta Gdyni
Jan Szomburg	Prezes Zarządu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową
Jan Zarębski	Marszałek Województwa Pomorskiego w latach 1999-2002, Prezes Zarządu Gdańskiego Klubu Biznesu
Jacek Zaucha	Profesor na Katedrze Makroekonomii, Wydział Ekonomiczny UG